

Sygn. akt V ACa 574/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Aleksandra Kempczyńska

Protokolant: Aneta Walkowska

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. L.

przeciwko M. L. (1)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 20 maja 2021 r., sygn. akt II C 640/14

1. oddala apelację;

2. przyznaje na rzecz adwokat M. D. ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;

3. przyznaje na rzecz adwokat M. C. ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Aleksandra Kempczyńska

Sygn. akt V ACa 574/21

UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu żądania powód P. L. wniósł o nakazanie pozwanemu M. L. (1) złożenia oświadczenia woli, którego treścią jest przeniesienie na jego rzecz spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) i miejsca postojowego nr (...) położonych w W. przy ul. (...). Ponadto występujący w jego imieniu pełnomocnik wniósł o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Powód złożył pismo procesowe z dnia 23 lutego 2019 roku zatytułowane „modyfikacja powództwa” (k. 489), jednakże jego pełnomocnik podczas rozprawy w dniu 22 marca 2019 r. (k. 537) wyjaśnił, że nie stanowi ono zmiany powództwa lecz zawiera tylko wnioski dowodowe.

Pozwany M. L. (2) konsekwentnie wnosił o oddalenie powództwa w całości. Ponadto występujący w jego imieniu kurator, a następnie pełnomocnik wniósł o przyznanie wynagrodzenia za pełnienie obowiązków kuratora oraz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

Wyrokiem z dnia 20 maja 2021 r. Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie:

1. oddalił powództwo;
2. przyznał adw. M. C. ze środków Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie kwotę 3.600 zł powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pełnienie funkcji kuratora dla małoletniego pozwanego;
3. przyznał adw. M. C. ze środków Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie kwotę 3.600 zł powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu;
4. przyznał adw. M. D. kwotę 3.600 zł powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna:

Pozwany M. L. (2) jest synem powoda P. L. z nieformalnego związku z R. P.. M. L. (2) urodził się w dniu (...)

Na podstawie umowy darowizny z dnia 11 kwietnia 2006 r. powód przeniósł na pozwanego spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) i miejsca postojowego nr (...) położonych w W. przy ul. (...). W chwili dokonania tej czynności pozwany miał niespełna pięć lat.

W rodzinie stron w lutym 2013 r. - po jednej z awantur pomiędzy powodem a R. P., w trakcie której interweniowała policja - wszczęto procedurę niebieskiej karty, gdzie powoda wskazano jako osobę stosującą przemoc w rodzinie.

Powód, pozwany i R. P. zamieszkiwali wspólnie do marca 2013 r., kiedy to powód wyjechał do pracy za granicę. Po tym już nigdy nie zamieszkali razem. Wyjazd powoda doprowadził ostatecznie do zakończenia związku z R. P.. Pozwany od tamtego momentu pozostawał pod bezpośrednią opieką R. P..

Powód od czasu wyjazdu za granicę utrzymywał kontakt z pozwanym za pośrednictwem komunikatora internetowego S.. W późniejszym czasie kontakt ten osłabł.

Zdarzało się, że powód próbował narzucić pozwanemu terminy kontaktów, nie uwzględniając przy tym planów pozwanego. Powód również nie zawsze był dyspozycyjny dla pozwanego, kiedy ten kontaktował się z nim.

Powód wyjeżdżając nie podał R. P. ani pozwanemu adresu, pod którym będzie zamieszkiwał. W późniejszym czasie również nie udzielał im informacji, dotyczących miejsca jego zamieszkania.

Pozwany M. L. (2) od kwietnia 2013 r. przez kilka miesięcy uczęszczał na terapię psychologiczną w związku z zaburzeniami koncentracji i motywacji. Psycholog prowadzący terapię stwierdził, że problemy pozwanego w przeważającej mierze wynikają z nieprawidłowego funkcjonowania rodziny. Psycholog zwrócił uwagę na niewłaściwie wypełnianą rolę ojcowską, wyrażającą się m.in. brakiem dostępności, manipulacją kontaktem lub kontaktem złej jakości, manipulacją emocjonalną, czy nieprzewidywalnością.

W dniu 18 maja 2013 r. podczas pobytu w Polsce powód chciał nawiązać kontakt osobisty z pozwanym, w tym celu udał się pod adres jego zamieszkania. Nie został jednak wpuszczony do mieszkania. Zachowywał się nerwowo, uderzał w drzwi, nawoływał przez nie. Ostatecznie R. P. wezwała policję, która wyprowadziła powoda z budynku. Świadkiem tej sytuacji był małoletni M. L. (2), który był nią przestraszony, zszokowany.

Podczas kolejnego pobytu w Polsce, tj. w dniu 6 czerwca 2013 r. powód podjął próbę nawiązania kontaktu osobistego z pozwanym. Powód zabrał małoletniego syna ze szkoły przed rozpoczęciem zajęć lekcyjnych i udał się z nim pod adres jego zamieszkania. Szkoła powiadomiła o tym R. P. oraz policję, którzy udali się pod w/w adres, gdzie zastali powoda z pozwanym. Powód został wyprowadzony przez policję z mieszkania. Małoletni M. L. (2) był przestraszony całą sytuacją.

W lipcu 2013 r. R. P. złożyła w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie wniosek o ograniczenie powodowi władzy rodzicielskiej nad pozwanym. Postanowieniem z dnia 19 czerwca 2015 r., sygn. akt V Nsm 698/13, Sąd Rejonowy powierzył R. P. władze rodzicielską nad pozwanym ograniczając tę władzę powodowi do prawa dowiadywania się w sprawach związanych ze stanem zdrowia, edukacją i miejscem pobytu pozwanego. Postanowienie Sądu Rejonowego zostało utrzymane przez Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie, który postanowieniem z dnia 19 października 2017 r., sygn. akt IV Ca 1649/17 oddalił apelację powoda.

Na podstawie wniosku R. P. z dnia 19 września 2013 r. wszczęto postępowanie administracyjne o wymeldowanie powoda z lokalu nr (...) położonego w W. przy ul. (...). Na podstawie decyzji z dnia 13 października 2015r. powód został wymeldowany z w/w lokalu. Decyzja ta została jednak uchylona z przyczyn formalnych. W dniu 31 grudnia 2018 r. ponownie wydano decyzje o wymeldowaniu powoda - postępowanie administracyjne w tym przedmiocie zostało wszczęte z urzędu.

Pismem z dnia 22 września 2013 r. powód złożył małoletniemu M. L. (1) oświadczenie o odwołaniu darowizny dokonanej na rzecz pozwanego. Jako przyczynę odwołania darowizny wskazał rażąca niewdzięczność pozwanego polegającą m.in. na: zaatakowaniu nożem w lutym 2013 r., groźeniu, w tym policją, wzywaniu policji, stosowaniem przemocy fizycznej, wyzywaniu, obrażaniu, poniżaniu, wstydzaniu się, wyrzucaniu z mieszkania, nie utrzymywaniu kontaktów, również z dziadkami ojczystymi, wezwaniu policji i wyrzuceniu z mieszkania w dniu 18 maja 2013 r. oraz brak chęci widzenia i rozmowy w tym dniu, nie odbieraniu telefonu i nie oddzwanianiu, braku udzielenia pomocy i ochrony, wyrażenia sprzeciwu podczas interwencji policji w dniu 6 czerwca 2013 r. W związku z odwołaniem darowizny powód wezwał pozwanego, aby w terminie dwóch tygodni od daty doręczenia oświadczenia o odwołaniu darowizny, przeniósł przedmiot darowizny z powrotem na jego rzecz. W/w pismo zostało zaadresowane do pozwanego oraz jego matki i zostało odebrane przez R. P. w dniu 14 października 2013 r.

Z wniosku R. P. przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie toczyło się postępowanie w sprawie ustalenia miejsca pobytu i ustalenia kontaktów powoda z pozwanym (sygn. akt V Nsm 713/13). R. P. wniosła o zakazanie kontaktów powoda z pozwanym. Sąd Rejonowy ustalił kontakty powoda z pozwanym za pośrednictwem telefonu oraz komunikatora internetowego S. w każdy poniedziałek i piątek w godz. 19.00 - 19.30, a także raz w tygodniu w obecności psychologa.

R. P. w styczniu 2014 r. zwróciła się do wspólnoty mieszkaniowej, aby nie wpuszczać powoda na teren osiedla oraz nie udzielać mu informacji na temat osób zamieszkujących w lokalach nr (...) z uwagi na to, że nie jest on już mieszkańcem osiedla oraz z tego powodu, że toczy się przeciwko niemu postępowanie o graniczenie praw rodzicielskich (m.in. ze względu na agresywne zachowanie).

W maju 2015 r. zdiagnozowano u pozwanego M. L. (2) cukrzyce typu 1 - chorobę przewlekłą, wymagającą stałego leczenia - insulinoterapii. Na podstawie orzeczenia Miejskiego Zespołu Orzekania o Niepełnosprawności z dnia 1 lipca 2015 r. zaliczono pozwanego do osób niepełnosprawnych. Orzeczeniem z dnia 8 sierpnia 2017 r. potwierdzono niepełnosprawność pozwanego, oznaczając jej stopień jako umiarkowany.

R. P. wystąpiła przeciwko powodowi z pozwem o zasądzenie alimentów na rzecz pozwanego. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie wyrokiem z dnia 19 czerwca 2017 r., sygn. akt V RC 112/15 zasądził od powoda na rzecz pozwanego tytułem alimentów kwotę 500 zł miesięcznie. Wyrok Sądu Rejonowego został utrzymany przez Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie, który wyrokiem z dnia 13 czerwca 2018 r., sygn. akt IV Ca 57/18 oddalił apelację obu stron.

Powód nie realizował orzeczeń Sądu w zakresie alimentacji pozwanego. Jego zadłużanie z tego tytułu wynosi ponad 20.000 zł. Przeciwno powodowi prowadzone było postępowanie egzekucyjne dotyczące świadczeń alimentacyjnych, jednakże egzekucja okazała się bezskuteczna.

Wobec powoda prowadzone jest postępowanie karne o przestępstwo z art. 209 k.k. (niealimentacja). Ściganie powoda nastąpiło z wniosku R. P..

Powód nie interesował się materialnymi potrzebami małoletniego pozwanego, nie partycypował w kosztach jego utrzymania, w tym związanych z leczeniem cukrzycy.

Powód wystąpił przeciwko pozwanemu i R. P. z pozwem o przywrócenie naruszonego posiadania do lokalu nr (...) położonego w W. przy ul. (...). Postępowanie w tej sprawie toczyło się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie pod sygn. akt VII C 443/16. Wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy nakazał przywrócenie posiadania powodowi poprzez wydanie kluczy i udostępnienie w/w lokalu do korzystania powodowi. Na skutek apelacji R. P. Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 10 lipca 2018 r., sygn. akt IV Ca 311/18 zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że oddalił powództwo.

R. P. i powód są silnie skonfliktowani. Na przestrzeni kilku lat inicjowali przeciwko sobie liczne postępowania w sprawach cywilnych. Ponadto z ich zawiadomień, wniosków wszczynane były postępowania w sprawach karnych. Nawzajem składali na siebie liczne zawiadomienia i skargi do różnych organów i instytucji.

Powód od czasu powrotu zza granicy miał utrudniony kontakt z pozwanym i cały czas szukał sposobności do osobistego spotkania z nim. W tym celu m.in. przychodził do szkoły pozwanego (podstawowej, gimnazjum) żądając z nim spotkania, nawet w trakcie trwania zajęć lekcyjnych. Powód próbował wtargnąć do klasy, w której zajęcia miał pozwany, nawoływał go z korytarza. Powód zakłócał zajęcia lekcyjne w szkole. Powód zachowywał się nerwowo, czasami wręcz agresywnie, nie reagował na prośby i wskazania pracowników szkoły. Powód często wystawał pod szkołą pozwanego, zaczepiając jego rówieśników, których wypytywał o niego. Zachowanie powoda niepokoiło rodziców innych uczniów. Wizyty powoda w szkole często kończyły się interwencją policji, wzywaną przez pracowników szkoły.

Pozwany wstydził się za zachowanie ojca, zwłaszcza w szkole. Z tego powodu nie chciał nawet uczęszczać do szkoły i spotykać się z rówieśnikami.

Powód założył na portalu społecznościowym F. profil, posługując się danymi pozwanego. Na profilu tym zamieszczał zdjęcia pozwanego a także wpisy dotyczące jego relacji z pozwanym. Pozwany zwracał się do powoda o usunięcie profilu i zaprzestanie takich działań. Wskazał, że ośmieszają go i denerwują, a także wywołują u niego złe samopoczucie.

Zachowania i działania powoda wzbudzały u pozwanego coraz większą niechęć do kontaktów z nim.

Pozwany nie przejawiał większej inicjatywy w zakresie kontaktów z powodem. Niemniej co do zasady realizował kontakty orzeczone przez Sąd. Zdarzało się jednak, że ograniczały się one tylko do stwierdzenia przez pozwanego, iż nie chce rozmawiać z powodem. Powód także nie zawsze nawiązywał kontaktu z pozwanym w dni wyznaczone przez Sąd. Ponadto pozwany nie stawiał się w poradni psychologicznej na wyznaczone postanowieniem Sądu w sprawie o sygn. akt V Nsm 713/13 kontakty z pozwanym w obecności psychologa, przy czym nie informował poradni o zamiarze lub powodach swojej nieobecności, ani o swoich planach co do kolejnych spotkań. Pozwany natomiast był przyprowadzany na te spotkania przez R. P..

Powód często zmieniał miejsca zamieszkania, zmieniał także numery telefonu, zaś dostęp do Internetu posiada wtedy, kiedy ma środki albo gdy korzysta z publicznych punktów dostępu.

Pozwany wysłał dziadkom ojczystym kratki okolicznościowe na święta. Od 2013 r. nie utrzymuje z nimi innej formy kontaktu, w tym osobistej, czy telefonicznej.

Pozwany w wiadomościach sms wysyła powodowi życzenia świąteczne.

W opinii RODK z dnia 16 grudnia 2014 r. sporządzonej do spraw zawisłych przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie o sygn. akt V Nsm 713/13 i V Nsm 698/13 zespół opiniujący stwierdził, że sytuacja opiekuńczo - wychowawcza pozwanego budzi zastrzeżenia, z uwagi na silny konflikt pomiędzy jego rodzicami, brak jakiegokolwiek porozumienia między nimi, a także nie zawsze adekwatne próby powoda w nawiązaniu relacji z pozwanym, jawnie niechętną postawę R. P. wobec powoda i jej skłonność do angażowania pozwanego w konflikt. Ponadto stwierdzili, że predyspozycje opiekuńczo - wychowawcze powoda budzą zastrzeżenia z uwagi na ograniczone zrozumienie potrzeb małoletniego przy tendencji do narzucania swojego zdania i oczekiwań. Opiniujący wskazali, że powód ujawnia się jako osoba silnie skoncentrowana na sobie, swoich potrzebach, problemach, oczekiwaniach, mająca trudności z akceptacją innego niż własny punkt widzenia. Dodatkowo wyjaśnili, że powód ma problemy z rozpoznawaniem i akceptacją potrzeb pozwanego i skłonny jest do narzucania mu swojego zdania i oczekiwań. Zaznaczyli, że powód nie dostrzegał wpływu własnych, nie zawsze prawidłowych reakcji (np. zachowania na terenie szkoły, skłonności do roszczeniowej postawy także wobec pozwanego). Opiniujący zwrócili również uwagę na zaburzenie więzi emocjonalnych pomiędzy powodem a pozwanym. Wyjaśnili, że pozwany uwikłany jest w konflikt lojalnościowy. Zaznaczyli, że pozwany prezentuje jednoznacznie negatywną postawę wobec powoda, przypisując mu wyłącznie wady. Wskazali także, że pozwany ma tendencję do przyjmowania postawy matki wobec powoda jako własnej, przyjmowania jej interpretacji zaistniałych zdarzeń. Według opiniujących R. P. swoją postawą wzmacniała niechętnie nastawienie pozwanego wobec powoda.

Pozwany w opinii osób postronnych uchodzi za osobę koleżeńską, chętną do pomocy i unikającą konfliktów. W domu i szkole nie sprawiał problemów wychowawczych.

W dniu 25 października 2019 r. powód złożył pozwanemu kolejne oświadczenie o odwołaniu darowizny wskazując, że powodem odwołania darowizny jest rażąca niewdzięczność pozwanego. Powód w oświadczeniu wskazał m.in., że na wniosek pozwanego został wymeldowany z lokalu i nie odpowiedział na jego prośbę o niewymeldowywanie go. Ponadto wskazał, że od 2013 r. pozwany nigdy nie udzielił mu pomocy. Podał również, że od lat pozwany unika kontaktu z nim, nie odbiera od niego telefonów i nie odpowiada na wiadomości sms. Wyjaśnił, że pozwany i R. P. zabrali mu cały majątek i przez nich stał się bezdomny. Wskazał, że z powodu cierpienia, jakiego doznał, jego stan zdrowia psychicznego i fizycznego znacznie się pogorszył, przy czym nie ma środków na podjęcie leczenia. Wyjaśnił, że zachowanie pozwanego sprawia mu coraz więcej bólu i cierpienia.

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, zeznania świadków oraz o przesłuchanie stron. Fakty wynikające z tych dowodów pomimo pewnych różnic, razem układają się w logiczną całość. Sąd miał również na uwadze okoliczności podnoszone przez strony w pismach procesowych, którym strony nie zaprzeczały i były między nimi bezsporne. Sąd zauważył, że w zeznaniach świadków, a nawet przesłuchaniu stron występowały rozbieżności, w tym co do dat wystąpienia określonych zdarzeń. Niemniej w ocenie Sądu nie jest to dyskwalifikujące.

W ocenie Sądu powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu w całości.

Zgodnie z art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Jako rażąco niewdzięczne kwalifikuje się tylko takie zachowanie obdarowanego, skierowane bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, jeżeli będzie świadomym, rozmyślnym naruszeniem podstawowych obowiązków (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., sygn. akt V CKN 1599/00). Natomiast, gdy obdarowany dopuszcza się wobec darczyńcy działań, godzących w jego dobra, ale czyni to nieumyślnie nie może być mowy o rażącej niewdzięczności (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2000 r., sygn. akt II CKN 280/00). Zachowania obdarowanego muszą być zatem intencjonalne, nakierowane na pokrzywdzenie darczyńcy. W konsekwencji, nie można zarzucić rażącej niewdzięczności osobie, której nie można przypisać winy. Małoletniemu poniżej trzynastego roku życia w ogóle nie można przypisać winy (zob. art. 426 k.c.).

Pozwany urodził się w dniu (...) Zatem wszelkie zachowania pozwanego, jakie miały miejsce przed dniem 7 sierpnia 2014 r., a w których powód upatrywał się rażącej niewdzięczności, nie mogą być w istocie brane pod uwagę. W szczególności chodzi tu o stawiane przez powoda zarzuty polegające na: próbie wyłudzenia pieniędzy oraz grożenie nożem (luty 2013 r.), używanie przemocy fizycznej, nieudzieleniu pomocy podczas interwencji policji w dniu 18 maja 2013 r. i 6 czerwca 2013 r. Zaznaczyć jednak trzeba, że powód nie udowodnił, aby w ogóle takie zachowania ze strony pozwanego miały miejsce, przede wszystkim chodzi tu o używanie przemocy zarówno psychicznej (słownej), jak i fizycznej. W tym zakresie powód nie przedstawił żadnych wiarygodnych dowodów. Za takie natomiast nie mogą być uznane zeznania świadków - rodziców powoda - którzy wiedzą na temat określonych sytuacji i zdarzeń czerpali wyłącznie od powoda, nie będąc przy nich. Niezależnie od powyższego pozostały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstaw do przyjęcia, aby pozwany był osobą zachowującą się w sposób zaprezentowany przez powoda. Kolejny zarzut stawiany jako rażąca niewdzięczność pozwanego polegał na niereagowaniu przez pozwanego na wyprowadzenie powoda z mieszkania przez Policję po wezwaniu Policji przez ciotkę. Sąd zaznaczył, że nie można oczekiwać od dziecka, aby w sytuacji interwencji policji zachowało się w określony sposób. Powód wymagał od pozwanego, aby ten stanął w jego obronie przed Policją, która wyprowadzała go z mieszkania. Nie wziął jednak pod uwagę, że pozwany był dzieckiem, zestresowanym i wystraszonym całą sytuacją. Powód niejako odwrócił rolę, gdyż to on jako ojciec powinien otoczyć dziecko opieką i troską. Czynienie pozwanemu wyrzutów z tego powodu jest niewłaściwe.

Sąd wyjaśnił, że nie wszystkie zachowania pozwanego po ukończeniu przez niego trzynastego roku życia mogą być już oceniane w kategoriach rażącej niewdzięczności. Nie budzi bowiem wątpliwości, iż ocena zachowań pozwanego wobec powoda będzie wówczas uzależniona od tego, na ile pozwany działał z dostatecznym rozeznaniem. W kontekście powyższego Sąd zaznaczył, że pozwany przez wiele lat był świadkiem konfliktu między swoimi rodzicami. Co więcej pozwany był wciągany w ten konflikt, na co zwracał uwagę sam powód. Nie budzi natomiast większych wątpliwości i powszechnie wiadomo jest, że w sytuacji sporu rodziców w dziecku zachodzi konflikt lojalnościowy. Taki konflikt zachodził u pozwanego, co można wywnioskować z opinii RODK z dnia 16 grudnia 2014 r., sporządzonej do spraw zawisłych przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie o sygn. akt V Nsm 713/13 i V Nsm 698/13. Pozwany zamieszkiwał z matką, której to postawy wobec powoda przyjmował za własne. W opinii wskazano, że powód niechęć ze strony pozwanego do niego postrzega jako efekt działań podejmowanych przez R. P.. Ponadto wskazano, że zdaniem powoda, małoletni z relacji zależności od matki w tej kwestii - wymaga wsparcia specjalistycznego. Powód zauważał więc problem pozwanego, że jego zachowania nie wynikają bezpośrednio z jego woli, a są skutkiem trudnej sytuacji, w której się znalazł. Powód wiele razy zaznaczał, że wpływ na to co mówił i robił pozwany miała jego matka oraz ciotka. Powód m.in. podczas przesłuchania wskazał, że miał kontakt z pozwanym, jednakże był on nienaturalny, gdyż matka pozwanego podpowiadała mu co ma mówić i był pod całkowitą jej kontrolą (k. 478v). W piśmie z dnia 30 maja 2018 r. powód wskazał, że brak kontaktu z pozwanym spowodowany był przez R. P. (k. 439). Z zawiadomienia powoda do prokuratury z dnia 26 czerwca 2013 r. wynika, że to R. P. uniemożliwia powodowi kontakt z synem. Powód wskazywał, że pozwany miał mu przekazać, iż matka zabrania mu kontaktów z nim. Pozwany miał mu ponadto powiedzieć, że go kocha i czekał na jego przyjazd. Powyższe świadczy o tym, że pozwany przez uwikłanie w silny konflikt rodziców, indukowania mu różnych postaw, nie był do końca rozeznany co do swojego zachowania względem ojca. Przy tym nie można uznać, że pozwany z czasem winien się zreflektować i jego wiek nakazywał mu zmianę stosunku do ojca. Sąd podkreślił, że dzieci z rodzin dysfunkcyjnych borykają się problemami, traumami jeszcze w życiu dorosłym, nie potrafiąc „odciąć się” od przeszłości. W wielu wypadkach wymaga to podjęcia specjalistycznej terapii.

Abstrahując od powyższego nie można pominąć przy tym wszystkim zachowania powoda, które było niewłaściwe. Powód co prawda zabiegał o kontakt z synem jednakże robił to sposób nieumiejętny. Jego zachowania pogłębiły tylko dystans pozwanego do niego. Zachowania powoda ośmieszały pozwanego, wywoływały u niego zdenerwowanie, a także złe samopoczucie. Zwrócono na to uwagę również w opinii RODK. Nie można również pomijać, że pozwany wysłał wiadomości SMS z życzeniami do powoda, a także kartki okolicznościowe do jego rodziców (dziadków

ojczystych). Powyższe świadczy jednak o chęci utrzymywania relacji z ojcem i jego rodziną, jednakże powód nie dostrzegł tego, nie podjął właściwej inicjatywy.

Sąd zauważył również, że większość zarzutów kierowanych przez powoda pod adresem pozwanego dotyczy nie pozwanego, ale jego matki, czy też ciotki. Pozwany nie wzywał na powoda policji, nie występował przeciwko niemu na drogę sądową, nie składał na niego zawiadomień, czy też skarg do różnych organów i instytucji. Nawet gdy pozwany występował jako strona postępowania sądowego, czy administracyjnego to tylko formalnie, gdyż inicjatorem była jego matka. Pozwany nie miał realnego wpływu na działania podejmowane przez swoją matkę, w tym względem powoda. Sąd zaznaczył, że rażąca niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Jednocześnie zachowania powinny w obiektywnej ocenie wykraczać poza zwykłe konflikty życiowe, rodzinne, jak też nie być wywołane zachowaniem się, czy działaniem darczyńcy. W ocenie Sądu przyczyny dla których powód chciał odwołać darowiznę nie wykraczają poza konflikty rodzinne. Poza tym zostały one częściowo wywołane przez samego powoda. Sąd wyjaśnił, że co do zasady zachowanie stanowiące rażąca niewdzięczność powinno być skierowane wobec darczyńcy, a nie wobec osoby trzeciej, choćby pośrednio było przykre także dla darczyńcy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2019 r., sygn. akt V CSK 210/19 i powołane w jego uzasadnieniu orzeczenia). Nie można więc oceniać nawet zachowania pozwanego w stosunku do rodziców powoda (dziadków ojczystych).

Mając powyższe na uwadze przyjąć należało, że powód nie udowodnił, iż pozwany dopuścił się wobec niego rażącej niewdzięczności. Co za tym idzie oświadczenie o odwołaniu darowizny nie mogło być w świetle treści art. 898 § 1 k.c. skuteczne.

Sąd przyznał na rzecz adw. M. C. wynagrodzenie za pełnienie funkcji kuratora dla małoletniego pozwanego na podstawie § 1 pkt 1 i 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 listopada 2013 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz. U. 2013, poz. 1476) w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 461 z późn. zm.).

Sąd przyznał na rzecz pełnomocników stron ustanowionych dla nich z urzędu wynagrodzenie na podstawie § 2 pkt 3, § 6 pkt 6 w zw. z § 19 i 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 461 z późn. zm.).

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w części, tj. co do punktów 1, 2 i 3 i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 233 § 1 k.p.c., polegające na błędnym ustaleniu stanu faktycznego, tj. wadliwe uznanie, że nie zachodzi w stosunku do powoda rażąca niewdzięczność ze strony pozwanego, a tym samym brak nakazania pozwanemu M. L. (1) złożenia oświadczenia woli, którego treścią byłoby przeniesienie na jego rzecz spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) i miejsca postojowego nr (...) położonych w W. przy ul. (...), które stanowiły przedmiot umowy darowizny, podczas gdy z prawidłowo ocenionego materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że pozwany dopuścił się rażącej niewdzięczności wobec powoda i takie oświadczenie powinien złożyć;
2. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 233 § 1 k.p.c., polegające na błędnym ustaleniu stanu faktycznego, tj. ustalenie, że zachowaniom pozwanego nie można przypisać winy;
3. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 233 § 1 k.p.c. z zw. z art. 227 k.p.c. poprzez odmówienie mocy dowodowej dowodowi z zeznań świadków - rodziców powoda A. i E. L. (1), poprzez wskazanie, iż są one niewiarygodne, podczas gdy zeznania te mają istotny wpływ na wynik sprawy i po ich

wszechstronnej ocenie, wynika, iż zrealizowana została przesłanka rażącej niewdzięczności pozwanego w stosunku do powoda;

4. naruszenie przepisów postępowania mający istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie dowodów, świadczących o bezdomności powoda oraz złym stanie jego zdrowia, podczas gdy dowody te mają istotny wpływ na wynik sprawy i stanowią obraz faktycznej, trudnej sytuacji powoda, a w konsekwencji wykazują, iż pozwany przez brak pomocy ojcu oraz akceptację faktu, że ojciec nie ma miejsca zamieszkania, zrealizował przesłankę rażącej niewdzięczności;

5. naruszenie treści przepisów prawa materialnego, tj.: art. 5 k.. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, w sytuacji, gdy dochodzenie przez powoda złożenia przez pozwanego oświadczenia o określonej treści, w związku z realizacją przesłanki zaistnienia rażącej niewdzięczności po stronie obdarowanego, w istniejących okolicznościach faktycznych sprawy jest sprzeczne w szczególności z zasadą słuszności albowiem sytuacja życiowa i majątkowa powoda wskazywała na konieczność uzyskania takiego oświadczenia.

Pozwany wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu z dnia 16 czerwca 2021 r. wydruku e-skierowania z poradni specjalistycznej. Poradnia hematologiczna ((...)), Poradnia Lekarza rodzinnego (...) niepubliczny zakład opieki zdrowotnej F. S. P. (rozpoznanie główne: inne choroby krwi i narządów krwiotwórczych), wskazując jednocześnie, że potrzeba powołania nowego dowodu wynikła dopiero po wydaniu wyroku z uwagi na pogorszenie się stanu zdrowia powoda, a okoliczność o stanie zdrowia powoda została przez Sąd całkowicie pominięta.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I poprzez nakazanie pozwanemu M. L. (1) złożenia oświadczenia woli, którego treścią jest przeniesienie na rzecz powoda P. L. własności spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nr (...) położonego w W. przy ul. (...) wraz ze spółdzielczym własnościowym prawem do miejsca postojowego nr (...) położonych w W. przy ul. (...);

2. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie II poprzez oddalenie wniosku w całości lub zasądzenie od M. L. (2) kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych na rzecz adwokat M. C.;

3. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie III poprzez oddalenie wniosku w całości lub zasądzenie od M. L. (2) kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych na rzecz adwokat M. C.;

4. lub ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu za I instancję według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o przyznanie adwokatowi M. D. ze środków Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu i kosztów postępowania apelacyjnego. Jednocześnie pełnomocnik oświadczył, że koszty nie zostały pokryte za I i II instancję w całości ani w części.

Pozwany wniósł o uzupełnienie punktu IV wyroku poprzez dodanie po słowie (...) słów: „ze środków Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie”.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jako oczywiście bezzasadna podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności rozważyć należy zarzuty naruszenia prawa procesowego. Przez ich powołanie skarżący kwestionuje bowiem prawidłowość postępowania dowodowego i w konsekwencji ustaleń, składających się na podstawę faktyczną rozstrzygnięcia.

Wskazany przez skarżącego jako naruszony art. 233 § 1 k.p.c. nakazuje sądowi dokonanie oceny wszystkich zebranych dowodów, z rozważeniem wiarygodności i mocy dowodowej każdego z nich, a następnie ich uporządkowanie i

powiązanie w spójną i logiczną całość. Należy zaaprobować utrwalony w orzecznictwie pogląd, że do naruszenia w/w przepisu może dojść wówczas, gdyby zostanie wykazane uchybienie podstawowym kryteriom oceny, tj. zasadom doświadczenia życiowego i innym źródłom wiedzy, regułom poprawności logicznej, właściwemu kojarzeniu faktów, prawdopodobieństwu przedstawionej wersji (por. m. in. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2005 r., sygn. III CK 314/05, Lex nr 172176). W związku z tym, tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia związków przyczynowo -skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, OSNC 2000/7-8/139). Postawienie skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń, oznaczenia jakie kryteria oceny naruszył sąd, a nadto wyjaśnienia dlaczego zarzucane uchybienie mogło mieć wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753 czy wyrok z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925). Wymogom tym argumentacja zaprezentowana w apelacji nie odpowiada.

Za podstawę dokonanych ustaleń faktycznych posłużyły zgłoszone przez strony dowody: z dokumentów (wyroki, postanowienia, protokoły, notatki) oraz ze źródeł osobowych (zeznania stron i świadków, poza świadkami A. i E. L. (1)). Ze stanowisk stron zajmowanych w toku postępowania nie wynika, by moc dowodowa i wiarygodność w/w dowodów była podważana. Gdy chodzi o źródła osobowe, jedyne skonkretyzowane zarzuty apelacji dotyczyły oceny zeznań świadków – rodziców powoda w części odnoszącej się do podejścia pozwanego do ojca i ich wzajemnych kontaktów. Trudno jednak zgodzić się z twierdzeniem, że dokonana w tym zakresie ocena dowodu narusza kryteria z art. 233 § 1 k.p.c., a wyprowadzone przez sąd wnioski są dowolne. Sąd słusznie uwypuklił, że A. i E. L. (2) nie byli naoczniymi świadkami jakiegokolwiek sytuacji, która mogła by być potraktowana jako przejaw rażącej niewdzięczności pozwanego, a ich depozycje pozostają w sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać - choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 1967 r. (sygn. akt I CR 58/67) ocena zeznań świadków nie może ograniczać się do niektórych tylko przesłanek, jak np. cech charakteru lub rodzaju stosunków łączących świadka ze stroną, lecz powinna także opierać się na zestawieniu treści zeznań z pozostałymi dowodami, naświetlającymi sporne okoliczności w sposób odmienny i na dokonaniu prawidłowego wyboru po rozważeniu wynikłych sprzeczności w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy prawidłowo dokonał oceny wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych z zeznań świadków, na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, a ocena ta odpowiada regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględnia zasady doświadczenia życiowego wyznaczające stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Wskazywane przez powoda zarzuty w tym zakresie stanowią jedynie o subiektywnym przekonaniu, iż zeznania prowadzą do odmiennych ustaleń faktycznych. Samo jednak przekonanie skarżącego o innej ocenie dowodów, przeprowadzonych przez Sąd Okręgowy, nie może stanowić o skutecznym uzasadnieniu zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

W pozostałym zakresie sformułowany w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych dotyczy w istocie oceny prawnej, bowiem stanowisko Sądu Okręgowego, że pozwany nie dopuścił się rażącej niewdzięczności a jego zachowaniom nie można przypisać winy nie należy do sfery faktograficznej, a stanowi ocenę prawną, którą Sąd Apelacyjny w całości podziela.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej wykładni przepisu art. 898 § 1 k.c. Wbrew stanowisku apelacji sąd I instancji słusznie zauważył, że w utrwalonym orzecznictwie sądowym pojęcie to odnoszone jest do świadomych i rozmyślnych zachowań obdarowanego, stanowiących przestępstwo albo godzących w podstawowe obowiązki rodzinne czy wynikające z relacji osobistych bądź przyjętych umownie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 maja 2003 r., sygn. akt IV CKN 115/01, Lex nr 137593 czy z dnia 17 listopada 2011 r., IV CSK 113/11). Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują z reguły czyny nieumyślne obdarowanego, a nawet drobne czyny umyślne nie wykraczające poza

zwykle spory życiowe czy incydentalne nieporozumienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2012, I CSK 278/11, Lex nr 1170209). Chodzi więc o zachowania kwalifikowane nieprzyjaznym zamiarem, znacznym nasileniem złej woli, rozmiarem wyrządzonej szkody czy krzywdy, intensywnością czy długotrwałością konfliktu i powtarzalnością w jego ramach nagannych działań (zaniechań) obdarowanego. Nie bez racji Sąd Okręgowy podkreślił także, iż samo obiektywne istnienie przejawów niewdzięczności nie jest jeszcze rozstrzygające. Nie jest bowiem obojętna jej przyczyna, jako że dopiero poznanie tej przyczyny umożliwia sformułowanie właściwego osądu, czy i na ile zachowanie się obdarowanego może być uznane za nieusprawiedliwione (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 września 2000 r., III CKN 810/00, Lex nr 51880, z dnia 4 lutego 2005 r., I CK 571/04, Lex nr 603740). Nie sposób zatem dokonywać oceny zachowań obdarowanego w oderwaniu od wzajemnych relacji stron, od panującej sytuacji rodzinnej, od zachowań samego darczyńcy, które były niewłaściwe, od całego kontekstu sytuacyjnego, w którym zachowania te się pojawiły. W świetle tych wskazań interpretacyjnych, zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wykładnia stosowanego przez sąd I instancji przepisu, nie może budzić zastrzeżeń.

Niewątpliwie stosunki stron, pomimo bliskich więzów rodzinnych, nie układały się przez wiele lat poprawnie, jednakże powód nie wykazał, aby pozwany stosował wobec niego przemoc psychiczną bądź fizyczną. Pozwany utrzymywał ograniczony kontakt z ojcem, jednakże zakres kontaktów i forma wzajemnych relacji miały swe podłoże w konflikcie rodziców pozwanego oraz zajętej w jego ramach rozbieżnej postawie małżonków. Słusznie Sąd Okręgowy wskazał, że zachowania pozwanego nie wypływały bezpośrednio z jego woli, a były wynikiem trudnej sytuacji rodzinnej, w jakiej się znalazł (konflikt lojalnościowy, zależność od matki). Z poczynionych ustaleń nie wynika poza tym, by powód potrzebował jakiegokolwiek pomocy – finansowej lub faktycznej. Brak jest w szczególności w materiale sprawy podstaw do stwierdzenia, że skarżący nie miał zapewnionej właściwej opieki w chorobie i że istotnie jego stan zdrowia jest zły. Z przedłożonego do apelacji dokumentu wynika jedynie, że w dniu 16 czerwca 2021 r. powód dostał z poradni hematologicznej skierowanie na badanie z podejrzeniem polycytemii, wyników badania jednakże nie przedłożył. Z kolei fakt bezdomności także nie został wykazany, jak wynika z aktualnego adresu podawanego przez powoda w toku postępowania zamieszkuje on od wielu lat w domu swoich rodziców w L.. Z powyższego wynika, że Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował art. 898 k.c. i nie może stanowić on podstawy uwzględnienia apelacji.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 5 k.c. Roszczenie powoda nie może zostać oparte na treści wskazanego przepisu, który stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego, gdyż takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. W judykaturze wyjaśniono, że art. 5 k.c. może stanowić jedynie środek obrony, a nie podstawę powództwa. Nie może wobec tego być samodzielną podstawą powstania i nabycia praw podmiotowych (tak uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2012 r., sygn. akt II CSK 677/11, Lex nr 1228438).

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną. Sąd przyznał na rzecz pełnomocników stron ustanowionych dla nich z urzędu wynagrodzenie na podstawie § 8 pkt 6 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Aleksandra Kempczyńska